



**K**

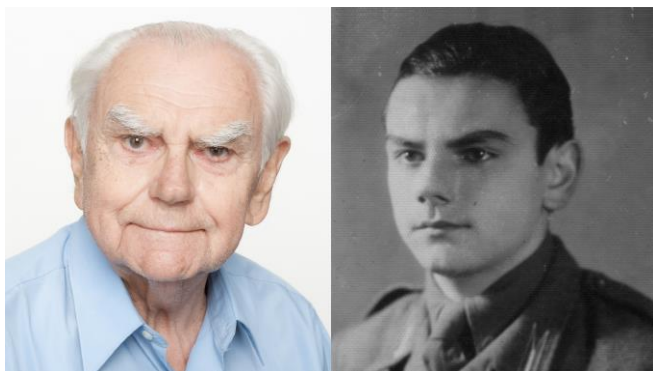
O, wybudujcie domy,  
o, nazwijcie wreszcie  
Polskę – Polską,  
nie krzywdą,  
a miłością – miłością.

Krzysztof Kamil  
Baczyński  
(1921 – 1944)



wyborcza.pl  
WARSZAWA

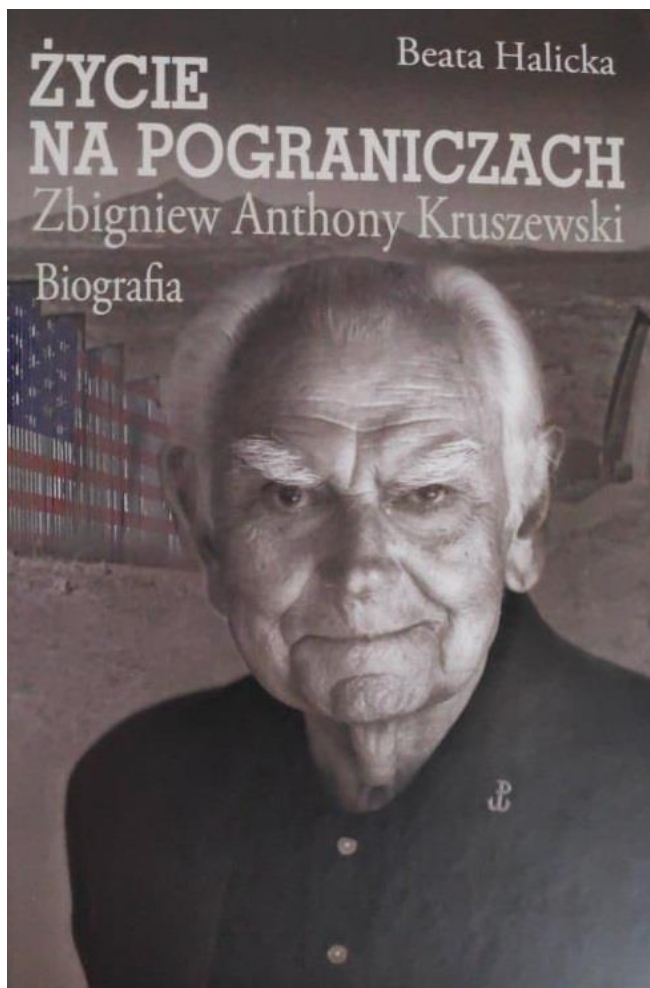
**nr 6 / jesień 2021**



**77. ROCZNICA WYBUCHU  
POWSTANIA WARSZAWSKIEGO**

**POWSTANIEC WARSZAWSKI  
ZBIGNIEW ANTHONY KRUSZEWSKI**

Profesor Uniwersytetu Stanowego  
w El Paso w Teksasie  
naszym gościem specjalnym



Spotkanie przygotował i prowadził **Filip Mełgieś** (klasa 3C LO). Relacja na str. 2-3



## Kronika szkolnych wydarzeń

### JOWISZ ZNAD RIO GRANDE WSPOMINA POWSTANIE

Profesor politologii Teksaskiego Uniwersytetu Stanowego w El Paso, **Zbigniew Anthony Kruszewski**, przyleciał ze Stanów, aby jak co roku wziąć udział w obchodach rocznicy Powstania Warszawskiego.

- Kiedy wybuchło Powstanie miałem **16** lat – opowiada strzelec Jowisz, bo taki nosił pseudonim. – Od **1943** roku byłem harcerzem *Szarych Szeregów*. Godzina **W** zaskoczyła mnie dokładnie na środku mostu Poniatowskiego, podczas sprawdzania posterunków rozstawionych pomiędzy Placem Zamkowym a rondem Waszyngtona. Nie miałem szans na powrót do domu. Na Długiej, gdzie mieszkałem rozgorzało już piekło. Mogłem jeszcze wrócić na Pragę. Mój los potoczyłby się wtedy zupełnie inaczej, ale przedostałem się na Czerniaków, gdzie mój starszy brat Janusz, żołnierz AK, walczył w tym czasie w rejonie Wyścigów na Służewcu. Szkoliłem się w Lasach Kabackich. Pełniłem ochotniczą służbę kurierską, przynosząc meldunki z Warszawy do Milanówka i partyzanckich oddziałów w Kampinosie. Potem była wpadka w Wilanowie, ale po brawurowej ucieczce, przedostałem się kanałami przez Mokotów do płonącego Śródmieścia. Przeżyłem **63** dni pojedynku ze śmiercią, gorzki smak kapitulacji, niemiecki obóz, tułaczkę za ocean. Matki nie zobaczyłem już nigdy. Wywieziona do obozu w Ravensbruck nie doczekała wyzwolenia.

Po wojnie profesor Zbigniew Kruszewski znalazł się w Anglii, skąd wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, studiował w Chicago i osiadł w dalekim Teksasie, nad rzeką Rio Grande przy meksykańskiej granicy. Tam poświęcił się pracy naukowej i mieszka do dziś.

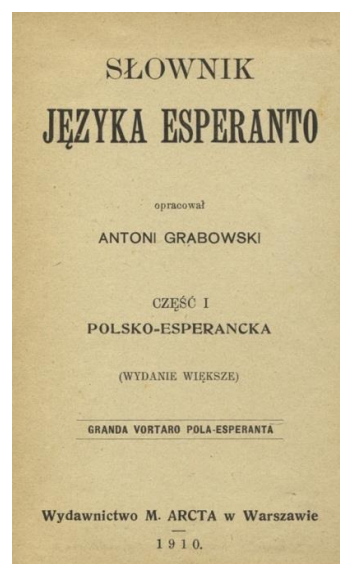
Przez cały czas pilnie śledził rozwój wydarzeń i przeobrażeń w naszym kraju, utrzymywał kontakty z Uniwersytetem Warszawskim. Sprawy Polski i Europy Wschodniej nadały sens jego burzliwemu i pracowitemu życiu, stały się treścią naukowego dorobku. Nie zerwał więzi z polską literaturą i sztuką. Razem ze swoją żoną Jadwigą, wykładowcą języka hiszpańskiego, powołał w 1992 roku Fundację promującą naukowców. Przez pewien czas był Wiceprezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej. Jest przykładem szczerego patriotyzmu i wierności harcerskim ideałom. Pomimo 75 lat pobytu w Ameryce wciąż mówi nienaganną polszczyzną, bez anglojęzycznych wtrętów, bez obco brzmiącego akcentu. Za wybitne zasługi w działalności polonijnej otrzymał w 2004 roku z rąk Prezydenta Wałęsy Krzyż Oficerski Orderu Zasługi RP.

Nie wygląda na swoje 93 lata, prowadzi nadal intensywne i aktywne życie zawodowe. Od 30 lat uczestniczy w pracach Wschodniej Szkoły Letniej, organizowanej przez Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. W ramach tego projektu prowadzi wykłady, mające na celu odkłamanie historii. Dociera do rodaków na Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie, do zapomnianych dotąd skupisk Polaków w Żytomierzu, Kamieńcu i innych odległych miejscowości. Pobyt w Polsce każdorazowo wypełnia imponującym programem.



Warto dodać, że profesor **Zbigniew Kruszewski** jest wnukiem **Antoniego Grabowskiego**, inżyniera chemika i kolorysty tkanin, współzałożyciela *Polskiego Towarzystwa Chemicznego*, który wprowadził polskie nazwy w Tablicy Mendelejewa. Mało kto wie, że język esperanto, który kojarzy się zazwyczaj z nazwiskiem jego twórcy, warszawskim lekarzem **Ludwikiem Zamenhofem**, zawdzięcza swój sukces właśnie **Antoniemu Grabowskiemu**, wielkiemu poliglocie i entuzjaście idei międzynarodowego języka, tłumaczowi na ten język kilkudziesięciu pozycji poezji światowej i literatury polskiej, z *Panem Tadeuszem* na czele.

Profesor systematycznie bierze udział w Kongresach Esperantystów, w Toruniu opiekuje się gimnazjum, do którego uczęszczał Grabowski i funduje naukowe stypendia.



Profesorowi Kruszewskiemu w rocznicę Powstania kłaniamy się nisko i życzymy dalszych długich lat aktywnego życia.

Dziękujemy za przyjęcie zaproszenia i spotkanie z młodzieżą naszej szkoły.

Spotkania w naszej szkole i w Towarzystwie Esperantystów zostały utrwalone na filmie przez naszego kolegę, niezastąpionego **Janka Lewandowskiego** z klasy 3 E.

## LITVO, PATRUJO MIA...

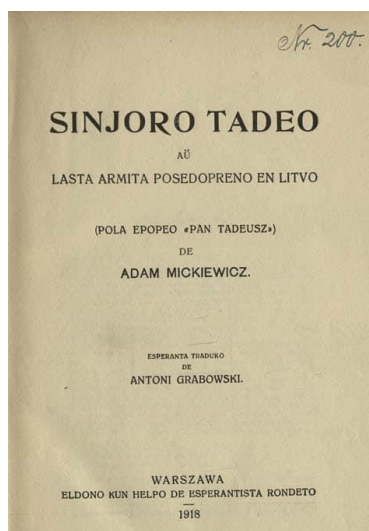
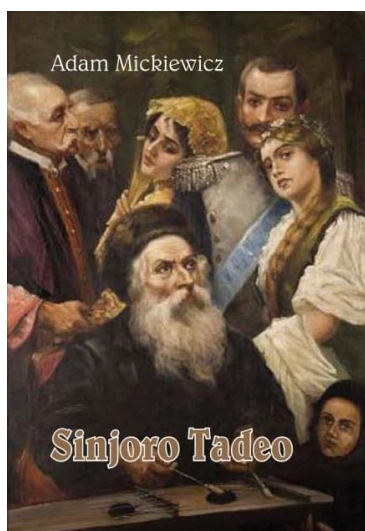
Wywiad z prawnikiem Antoniego, **Bogusławem Grabowskim**, mieszkańcem Mokotowa.

- *Bonan tagon (dzień dobry). Czy to prawda, że twój pradziadek znał 30 języków?*

- *Jes.* Prawda. Miał niesłychane zdolności językowe. W tym dziewięcioma władał biegle. Nic więc dziwnego, że gdy wpadła mu w ręce książka *Lingvo Internacia – antaŭ parolo kaj plena lernolibro*, zachwycony pomysłem Zamenhoffa, opanował nowy język w ciągu kilku tygodni i stał się jego entuzjastą.

- Podobno już podczas pierwszej rozmowy w języku esperanto, odbytej 120 lat temu, w domu Zamenhofs przy ul. Dzikiej, wypowiedział znamienne słowa: *Bez literatury esperanto nie zwycięży.* I tej idei poświęcił się bez reszty. Świadczy o tym wydana antologia *El Parnaso de Popoloj (Z Parnasu ludów)*, w której zamieścił 110 utworów tłumaczonych z 30 języków świata.

- Sam napisał wiele oryginalnych utworów poetyckich i pieśni w tym języku (*Jutrzenka, Powrót syna, Na jednej strunie, Jubileuszowa kantata, Siewca, Pozdrowienia z Warszawy*), ale zasłużył się przede wszystkim jako niestrudzony tłumacz na esperanto najwybitniejszych dzieł literatury polskiej i światowej.



*Litvo, Patrujo mia, simila al samo,  
Vian grandan valoron ekkonas litvano,  
Vin perdinte...*

To oczywiście *Sinjoro Tadeo* Mickiewicza. Ale tłumaczył także Słowackiego (*Mia Testamento, Mazepo*), Prusa (*La Faraono*), Sienkiewicza, Fredrę, Puszkina i Goethego, libretta oper Moniuszki i tekst hymnu polskiego (*La Polujo ne pereis*):

*Marŝu, marŝ', Dabrowski, El itala lando,  
Al Patruj' nin gvidos, Via ĉefkomando.*

- Słusznie zatem zyskał przydomek *ojca literatury i poezji esperanckiej*. Warto podkreślić, że wiele polskich dzieł, na przykład *Faraon Prusa* i *Marta Orzeszkowej*, trafiło do Chin i Japonii dopiero dzięki tłumaczeniom na chiński i japoński z języka esperanto.

- Był współtwórcą miesięcznika *La Esperantisto* (1889-1895), sekretarzem pierwszego Międzynarodowego Kongresu Esperantystów (Boulogne sur Mer, 1905), członkiem Komitetu Językowego i *Akademii Esperanta*, założycielem *Polskiego Stowarzyszenia Esperantystów* (1908), autorem pierwszego *Słownika polsko-esperanckiego* (1910).

- Warto dodać, że jednocześnie, jako chemik, opatentował kilka wynalazków, ujednotocił terminologię chemiczną i wprowadził polskie słownictwo chemiczne, był jednym z współzałożycieli *Polskiego Towarzystwa Chemicznego* (1919).

- W tym roku (**4 lipca**) minęła właśnie **100.** rocznica śmierci **Antoniego Grabowskiego**. Profesor Kruszewski jako 5-letni chłopiec (*knabo*), z okazji VI Kongresu Esperantystów (**5 czerwca 1933**) odsłaniał tablicę pamiątkową poświęconą swemu dziadkowi nad bramą kamienicy w której mieszkał przy ul. Hożej 42. Tablicę zniszczoną podczas okupacji, ponownie odsłonił 55 lat później (5 czerwca **1988**).



Podobne tablice, ufundowane przez Zbigniewa Kruszewskiego, znajdują się w holu Wydziału Chemii Uniwersytetu Warszawskiego:



*Omage ai Antoni Grabowski (1857-1921), kemisto kaj la unua esperanto poeto*

i na gmachu liceum ogólnokształcącego w Toruniu, gdzie *Antoni Grabowski, wierny syn ziemi chełmińskiej, pobierał nauki w latach 1873-1879.*

- *Czy u was w domu mówi się po esperancku?*
- Oczywiście (śmiech).
- *Dankon* (dziękuję). *Ĝis revido* (do widzenia).

Rozmowę przeprowadził Wojciech Dąbrowski

A może są w naszej szkole zainteresowani powołaniem koła esperantystów i nauczeniem się tego języka? Chętnych prosimy o kontakt z redakcją.

# ROZNIENICE, O KTÓRYCH MUSIMY PAMIĘTAĆ



Warszawa, piątek 1 września 1939 r. W. Nr. 243 Rok V

# GONIEC 10 GR. WARSZAWSKI 10 GR.

## Bandycki najazd armii niemieckiej bez wypowiedzenia wojny na ziemię Rzeczypospolitej Polskiej

### Oędzie Prezydenta Rzeczypospolitej

Obywatele Rzeczypospolitej!  
Nocy dzisiejszej odwieczny wróg nasz rozpoczął działania zaczepne wobec Państwa Polskiego, co stwierdzam wobec Boga i historii. W tej chwili dziejowej zwracam się do wszystkich obywateli Państwa w głębokim przeświadczeniu, że cały Naród w obronie swojej Wolności, Niepodległości i Honoru skupi się dokoła Wodza Naczelnego i Sił Zbrojnych, oraz da godną odpowiedź napastnikowi, jak to się już nieraz działo w historii stosunków polsko-niemieckich. Cały Naród Polski, pobłogosławiony przez Boga, w walce o swoją świętą i słuszną sprawę, zjednoczony z Armią pójdzie ramię przy ramieniu do boju i pełnego zwycięstwa.

Warszawa, dnia 1 września 1939 r.

(-) **IGNACY MOŚCICKI**  
Prezydent Rzeczypospolitej

## Pierwszy komunikat

**Kazimierz Wierzyński**  
**ŚWIĘTY BOŻE**

Warszawa, 18.09.39. O godzinie dziesiątej i pięć minut...  
Wojna straszyliście...  
Wojna straszyliście...  
Wojna straszyliście...

**Utworzenie Gdańskiej Brygady Obrony Narodowej**

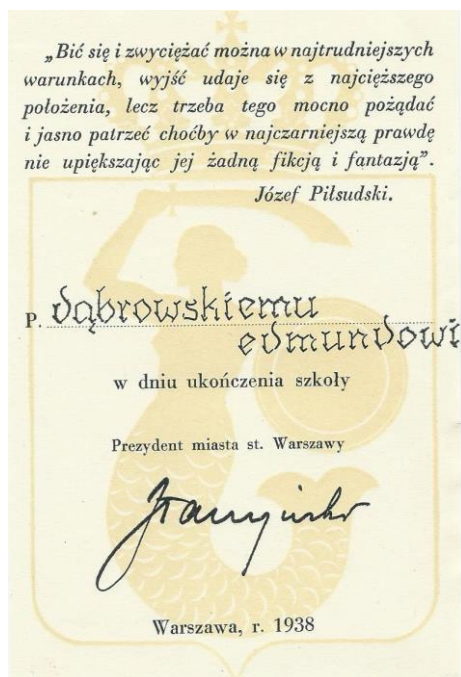
Warszawa, 18.09.39. Na dzień...  
W Gdańsku...  
W Gdańsku...  
W Gdańsku...



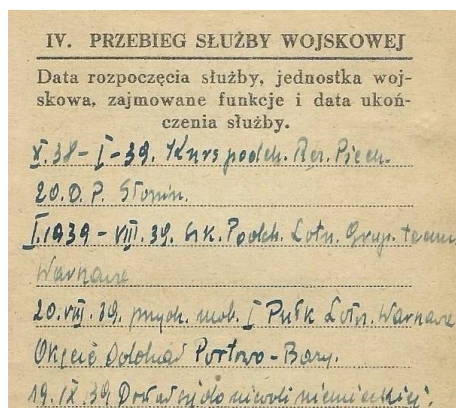


Uczniowie *Varsovii* uczcili pamięć ofiar drugiej wojny światowej. Pamiętamy!

Ten wiersz dedykuję mojemu ojcu, który urodził się **100 lat temu, 1 września 1921 roku**.  
Swoją osiemnastkę obchodził w dniu wybuchu wojny, **1 września 1939!** Wyobrażacie to sobie?



Taki list otrzymał mój ojciec od Prezydenta Stefana Starzyńskiego z okazji ukończenia szkoły (1938)



## 1 WRZEŚNIA

To miał być jeden z najpiękniejszych dni w tym roku.  
Miałeś świętować urodziny. Osiemnaste.  
Lecz los co miał ci przynieść szczęście, zabrał spokój,  
I widmo śmierci pojawiło się nad miastem.

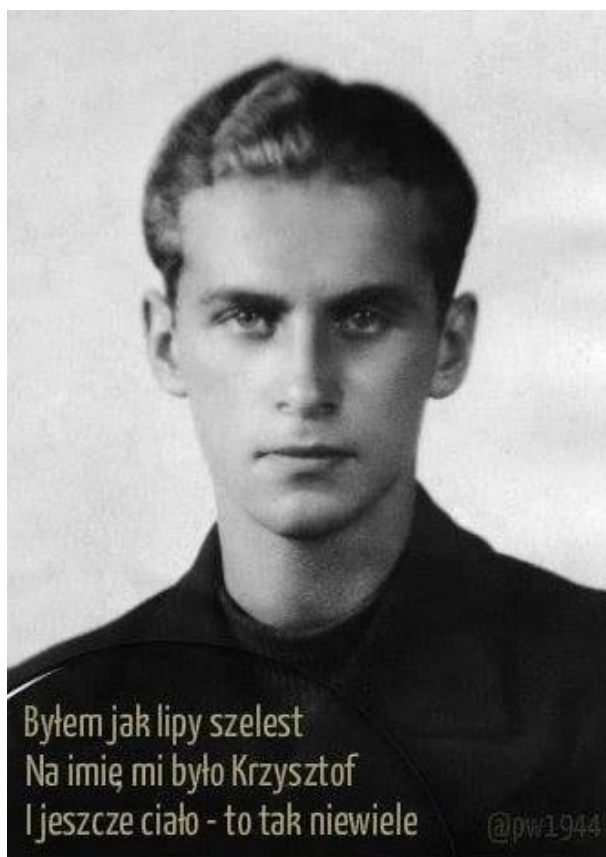
Pierwszy dzień września miał być całkiem wyjątkowy,  
Ale o świcie obudziły cię syreny.  
Czy komukolwiek wtedy przyszłoby do głowy,  
Że za dorosłość los zażąda takiej ceny?

Wtedy twa młodość legła w gruzach razem z Polską,  
Zamiast świętować, sam spędziłeś dzień w ukryciu,  
Dzień co w historii się zapisał czarną zgłoską,  
A miał być jednym z najpiękniejszych dni w twym życiu...

Wojciech Dąbrowski



100 lat temu (22 stycznia 1921) urodził się Krzysztof Kamil Baczyński.



**"Trzeba uważać:  
czas się zbyt łatwo  
na przeszłość zamienia."**

K. K. Baczyński



WielkieStowa.pl

Zanim padłeś, jeszcze  
ziemię przeżegnałeś ręką.  
Czy to była kula, synku,  
czy to serce pękło?

-Krzysztof Kamil Baczyński

## KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI



Podharc mistrz Szarych Szeregów  
pchor. Armii Krajowej  
ps. Krzyś, Jan Bugaj, Emil

ur. 22.01.1921 w Warszawie  
zm. 4.08.1944 w Warszawie  
od kuli snajpera w 4. dniu #PW1944

Pozostawił po sobie ponad 500 wierszy,  
kilkanaście poematów i 20 opowiadań.

To bardzo wiele...

Niebo złote ci otworzę,  
w którym ciszy biała nic  
jak ogromny dźwignik orzech,  
który pełnie, aby żyć  
zielonymi listoczkami,  
śpiewem jezior, zmierzchu graniami,  
aż ukaże jądro mleczne  
ptosi świat.

Ziemię twardą ci przemienię  
w mleczów miękki płynny kot,  
wyprowadzę z rzeczy cienie,  
które przęga się jak kot  
futrem iskręca zwińg wszystko  
w barwy burz, w serduzka listków,  
w deszczów sowy splot.

W powietrza drżęca strugi  
jak z anielskiej strzechy dym  
zmienię ci w oleje dźwięki,  
w brzoź przejrzystych śpiewny ptyn,  
aż zagrają jak wielonozek  
żał - różowe światła przęze  
pszczeleń skrzydeł hymn.

Jeno wyjmij mi z tych oczu  
szkło bolesne - obraz dni,  
które o czasach białe toczy  
przez ptonęce tańki kwi  
Jeno odmień czas kaleki,  
zakryj groby ptaszozem rzeki,  
zetrzyj z włośów pył bitewny  
tych lat gniewnych  
czarny pył.

Poległ 4 sierpnia 1944.



# Okienko poetyckie

## W HOŁDZIE BACZYŃSKIEMU



### Filip Melgieś

Ryk syren przeszył okolicę  
Huk bomb rozdarł błogą ciszę  
Utuleni przez Kostuchę mroczną  
W sen wieczysty zapadają

Cały świat, przyroda wkoło  
Przepadła w mroczną przepaść  
Ares zbiera plony  
Żniw zasianych przez ludzi

W rozżarzoną przepaść lecą  
Wspomnienia i marzenia młodego poety  
Gdy w swej ręce zamiast pióra  
Musi dzierżyć karabin.

Sylaby stają się wołaniem  
Wersety błaganiem o koniec  
litery złości skowytam  
na które odpowiada cisza  
i znowu huk pistoletów.

I ta kula z ołowiu, jedna  
Co po drodze zabłądziła  
I wtopiła się w skórę  
W jedność z masą ludzką  
I na wylot przeszła  
Styks jak Nil wylał

Upadł.  
I umarł poeta...

## IDEAŁ

Ideał jest tylko jeden –  
Wzór liczb, nigdy nieosiągnięty,  
Nieobliczalny, nieistniejący...  
Albo skryty pod taflą chmur  
Nabierających monstrualnych rozmiarów  
Skondensowany w małym kamyczku,  
Zatopionym na dnie duszy.  
Leży nieosiągalnie blisko,  
Niepozornie w ciemnym kącie,  
Tak blisko, a tak daleko,  
Nieosiągalnie daleko.

## TĘSKNOTA

Zanika w świetle lamp  
Muska taflą niebytu głowę  
I delikatnym głosem szepcze  
To było....  
Było...

Wzrok patrzący  
Na okno wspomnień  
Realnych, przeszłych w świat fantazji  
Uwięzione w ulotnym wspomnieniu  
Wracając do życia w formie łzy  
Nikłej, zapomnianej łzy

Pamięć, wciąż żywa w iskrach  
Trwająca  
Ciężąca jak siła grawitacji  
Dławiąca  
Dająca nadzieję  
Bo jeśli coś kochamy,  
To za tym tęsknimy

## GWIAZDY

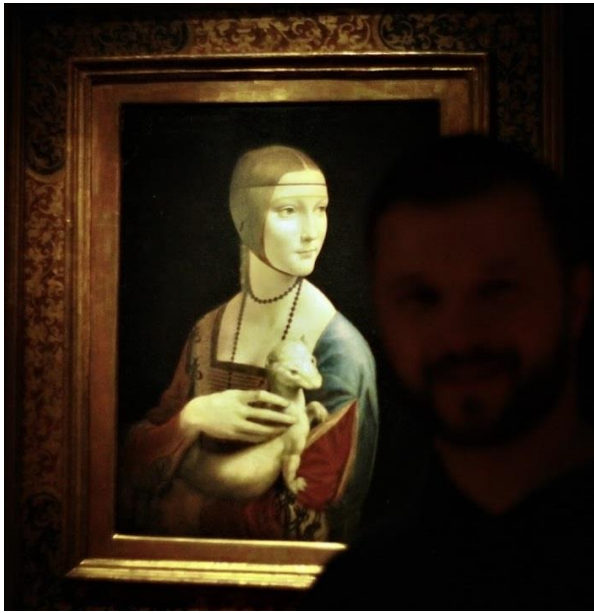
Latarnie widziane zza muru atmosfer  
Nieznane, tajemne, skryte  
Iskrzą w czarnym pejzażu  
Na płótnie z nikłych sfer

Teraz patrzmy, błagamy, tęsknimy  
A one budzą kalejdoskop uczuć.  
Zanikają, gasną, jak kolejne świece  
Na torcie istnienia.  
Gdy je poznamy,  
Rzucimy w kącie zapomnienia  
I czarna dziura stanie się jaśniejsza...



## LEKCJE HISTORII SZTUKI W KRAKOWIE





## WARSZTATY INTEGRACYJNO-JĘZYKOWE W ŁODZI





## 11 listopada NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI



### Wolność jest najwyższą wartością

Nasi licealiści z historykiem, panem **Adamem Pielaszkiem** zaprezentowali krótką audycję dotyczącą Dnia Niepodległości.



**24 września** minęła **200** rocznica narodzin polskiego poety, eseisty, malarza, rzeźbiarza i filozofa-**Cypriana Kamila Norwida**. Z tej okazji jako grupa uczniów realizujących język polski na poziomie rozszerzonym, odwiedziliśmy wystawę w Galerii **Kordegarda** na Krakowskim Przedmieściu, upamiętniającą to wydarzenie. Wystawa składała się z prac plastycznych artysty i instalacji stworzonej na bazie cytatów z jego poezji. Podczas trwania wydarzenia mieliśmy szansę podziwiać piękne akwarele, szkice, litografie i akwaforty, stworzone podczas dalekich podróży i głębokich rozmyślań. Wysłuchaliśmy inspirującego wykładu kuratorki wystawy, dzięki czemu mogliśmy zachwycić się dokładnością kreski i szczerością przekazu prac mistrza.

## Ósmoklasiści z wizytą w Sejmie i w Senacie



**Kto z nas zostanie posłem, a kto senatorem?**





**Zapraszamy do degustacji**



**Czyja kuchnia  
wam najbardziej smakuje?**





## Kącik kulinarny

### PREZENTUJEMY RÓŻNE SMAKI ŚWIATA

BRUNO KUŚ POLECA:



Pielmieni to tradycyjne rosyjskie pierożki z surowym mięsem. Należy brać je do buzi na jeden kęs. Podawane są ze śmietaną, masłem, pieprzem oraz octem lub pływające w rosoli, zaś ich litewscy kuzyni, kołduny - w barszchu. Oryginalny przepis wykorzystuje mięso wieprzowe, popularny jest także dodatek wołowiny, jednak na przestrzeni lat pojawiły się także pielmieni z indykiem, jagnięciną, baraniną, a nawet rybą.

Pielmieni stanowiły popularny prowiant na Syberii, ponieważ zamrożone wystarczyło zagotować w śniegu, by delektować się domowym smakiem po środku głuszy.

Nazwa pielmieni w języku Korni, mieszkańców okolic Uralu, oznacza chlebowe ucho. Wbrew pozorom nie było to danie popularne od zawsze - jeden z najstarszych drukowanych przepisów na pielmieni pojawił się dopiero w 1855 roku. W Polsce rozpowszechniły się za sprawą uchodźców zwłaszcza na Podlasiu.



BURGERY MICHAŁA

## ZIELONE SZKOŁY W GOŁUNIU I W NIEDZICY





## Sportowe sukcesy naszych uczniów - Jesienne Biegi Przelajowe



W klasyfikacji generalnej szkół zajęliśmy 1 MIEJSCE



Sukcesy indywidualne:

Kategoria 3-4 klasy:

3 miejsce Tomasz Białoruski  
5 miejsce Karol Nowakowski

Klasy 5-6:

1 miejsce Maksymilian Milczarek  
2 miejsce Franciszek Gierańczyk

Klasy 7-8:

1 miejsce Patrycja Nagórska  
4 miejsce Natalia Zinchenko  
5 miejsce Oliwia Kowalczyk  
wśród chłopców 3 miejsce Piotr Woźniak.






**HALLOWEEN 2021**






**Jesteśmy podobni?**









# CZY CHCESZ TWORZYĆ Z NAMI GAZETKĘ?

*liczymy na współpracę!*



CZEKAMY NA **TWOJE**:

-  ARTYKUŁY
-  RECENZJE
-  WIERSZE
-  OPOWIADANIA
-  WSPOMNIENIA



**COKOLWIEK CO WPADNIE CI DO GŁOWY!**



**Napisz do nas.  
Redaguj z nami.**

Przyślij swój artykuł, reportaż, wiersz, opowiadanie, recenzję, wspomnienia...



TEATR POLSKI  
IM. ARNOLDA SZYFMANA  
W WARSZAWIE

Stanisław Wyspiański

# WESELE

reżyseria Krzysztof Jasiński  
Premiera 29 stycznia 2015

Współorganizatorzy: Teatr Polski, Teatr Współczesny, Teatr Młodych, Teatr Żydowski, Teatr Żydowski, Teatr Żydowski

Banki Polski

teatrpolski.waw.pl

Dyrektor Naczelny Teatru Polskiego im. Arnolda Szyfmana w Warszawie Andrzej Seweryn

Teatr Młodych im. Arnolda Szyfmana w Warszawie pod patronatą organizacyjną Teatru Współczesnego im. Stanisława Wyspiańskiego

teatrwspolczesny.waw.pl

teatrmalych.waw.pl

teatrzydowski.waw.pl

gwiazda gazeta metro ams mazowsze



## UWAGA! KONKURS!

Byłeś z nami w październiku na *Weselu* Stanisława Wyspiańskiego w inscenizacji Krzysztofa Jasińskiego w *Teatrze Polskim* albo na innym spektaklu?  
Napisz nam o swoich wrażeniach.  
Do końca grudnia czekamy na twoją recenzję!  
Nagrodzone recenzje wydrukujemy w numerze zimowym.



Adres redakcji:  
**6 NLO Fundacji Varsovia**  
02-743 Warszawa, ul. J. S. Bacha 2